

Baczyn**Małe jest piękne**

Sołtys Andrzej Kruk na tle ułożonego na wzgórzu napisu "Baczyn"

Baczyn to małe, położone pośród lasów sołectwo w gminie Liszki. Problemy, których w tym uroczym zakątku nie brakuje, próbuje rozwiązać nowy sołtys Andrzej Kruk. Na szczęście nie jest sam: może liczyć na pomoc Rady Sołeckiej i mieszkańców.

Niektóre sprawy, choć drobne, są bardzo trudne do rozwiązania. W ubiegłym roku z budżetu gminy zakupiono kilka lamp do oświetlenia drogi. Niestety, do dziś nie udało się ich zamontować, bowiem jeden z właścicieli posesji nie wyraża zgody na zawieszenie na istniejącym już słupie dodatkowego przewodu zasilającego. - *Drogą, którą chcemy oświetlić, wiele osób wraca z pracy po zmroku. Czuliiby się bezpieczniej, zwłaszcza że jest ona wąska i kręta. Cała nadzieja, że nasz sąsiad zmieni zdanie i lampy będą wreszcie mogły służyć* - mówi sołtys Kruk.

Inny problem - to dom ludowy. W wielu sołectwach obiekty takie budowano w ciągu kilku lat - w Baczynie trwało to ponad dwadzieścia lat i zanim oddano go do użytku, drzwi do piwnic zdążyły nadgnić... Dzisiaj okazały budynek służy już jako miejsce zebrań wiejskich, imprez okolicznościowych, a także jako siedziba świetlicy, w której młodzież może skorzystać z minisiłowni i pograć w tenisa stołowego. Trzeba jeszcze uporządkować otoczenie budynku. - *Całe szczęście, że młodzież jest bardzo chętna do pracy: chcą mieć ładne i zadbane sołectwo. Pomagali w rozplantowaniu kamienia wokół Domu Ludowego, corocznie malują przystanki autobusowe, a na wiosnę zbierali porzucane śmieci, które potem zabrała bezpłatnie jedna z firm, zajmujących się odbiorem śmieci. Niestety, kilka worków przez dwa miesiące leżało pod figurką, bo nie miał ich kto zabrać... Mam nadzieję, że taki przykład nie zniechęci młodzieży do dalszej pracy. Niestety, wszystkiego nie zrobimy sami - liczymy na pomoc samorządu gminy* - dodaje Kruk.

Sen z powiek mieszkańcom Baczyna spędza droga gminna, łącząca ich wieś z Chrosną. Skraca podróż do Krakowa o ponad 10 km i prowadzi prosto do parafialnego kościoła w Morawicy. Część tej drogi - pomiędzy zabudowaniami - jest pokryta asfaltem, ale jej dalszy odcinek biegnie w stromym terenie, co powoduje uszkodzenia podczas obfitych opadów. Asfaltowanie, choć konieczne, nie jest takie proste, bowiem ponad 200 m traktu przebiega przez gminę Zabierzów i bez współpracy międzygminnej się nie obejdzie. Niebezpieczna jest także droga powiatowa, której część nawierzchni i pobocze wymaga oczyszczenia.

Wielu interesujących rzeczy o sołectwie można się dowiedzieć ze strony internetowej www.baczyn.liszki.prv.pl. O istnieniu Baczyna wspomina już "Kodeks Polski" i "Kodeks Dyplomatyczny Klasztoru Tynieckiego" z 1357 roku - wieś była wtedy podzielona na dwie części: jedna należała do klasztoru Benedyktów w Tyńcu i nazywała się Bączyn, później Baczyn Morawicki, druga zaś - do rodu Tenczyńskich; tę część nazywano Lopanową, a później Baczynem Brzoskwińskim. W roku 1414 połowę wsi Lopanowa przekazano Nawojowi Tenczyńskiemu, w 1440 przejął ją Jan Tenczyński. W latach 1529-1581 Baczyn był całkowicie opustoszały. W 1890 r. wieś należała do Artura hrabiego Potockiego. Obecnie Baczyn liczy 62 numery i ma około 160 stałych mieszkańców.

Strona powstała ponad rok temu, jest na bieżąco uaktualniana i wkrótce ma być rozbudowana o kolejne podstrony.

(TAL)